

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Grudnia r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg d. 4 grudnia.

(z Gazety Senackiej).

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył d. 3 listopada r. t. potwierdzić opinią Rady Państwa, zgodnie ze zdaniem Rządzącego Senatu, przyznającą dostojność szlachecką Grzegorzowi Sadowskiemu, z wykreśleniem go ze stanu kupieckiego.

Przez najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 15 listopada, radca kolegiálny, Łukaszewicz, starszy dozorca robót w fabryce broni sestrorjeckiej, przy zupełnym uwolnieniu ze służby, za 43 lata nienagannego w niej zostawiania, z namięnościwszych względów otrzymał w pensyi dożywotniej po 836 rubli na rok; a przez ukaz d. 22 listopada, radca honorowy, Fedotow, również przy zupełnym uwolnieniu ze służby otrzymał w pensyi dożywotniej po 340 rubli na rok.

D. 24 listop. Rzeczywisty radca stanu, Władysław, mianowany ober-prokurorem 2go oddziału 5go Departamentu Senatu.

Radca dworu, Lewszin, wiedzy ministeryum stosunków zewnętrzych, zostający przy Jenerał Gubernatorze Noworossyyskim, mianowany radcą kolegiálnym.

D. 25 listopada. Jarosławski Gubernator Cywilny, Radca tajny Bezobrazow, mianowany Gubernatorem Cywilnym Sankt-Petersburskim, na jego miejsce Gubernatorem cywilnym Jarosławskim, naznaczony Rzeczywisty Radca Stanu Brawin, będący bez obowiązków.

Sekretarz Stanu, Błudow, mianowany Towarzyszem Ministra Narodowego Oświecenia i spraw duchownych obcych wyznań, i razem pozostaje przy obowiązkach dotąd sprawowanych.

D. 26 listopada, Radca tajny, Kikin, na własną prośbę, dla zrujnowanego zdrowia, uwolniony od wszystkich włożonych na niego obowiązków, z pensją dożywotnią po 6,000 rubli na rok, a na jego miejsce do przyjmowania prośb, na Imię J. C. M. podawanych, naznaczony Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu, Longinow, który z tegoż urzędu ma być razem członkiem komitetu opatrzenia zaśluzonych urzędników cywilnych.

Na miejsce uwolnionego od obowiązków za nieporządku w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej i niedostawianie summ skarbowych, tamcznego Wice-Gubernatora, Maksimowicza, mianowany Wice-Gubernatorem Grodzieńskim Radca Stanu, Chodoley, Pomoćnik Litewskiego Dyrektora poczt.

Przez postanowienie Rządzącego Senatu, stosownie do Najwyższego Ukazu pod dniem 22 sierpnia, przyznano rangę Assessora kolegiálnego, ze starszeństwem od dnia nastania tego ukazu, radcy sądu głównego grodzieńskiego 2go Departamentu, radcy honorowemu Danielowi Litwinienkowemu.

(Journal de St. Petersburg.)

— Kościół katolicki rzymski w Rosyi utracił swego czcigodnego Naczelnika, JW. JX. Stanisława Siestrzeńcewicza, arcy-biskupa i metropolite, kawalera orderów Rossyyskich, Polskich, etc., który umarł d. 1 t. m. o godzinie 11 zrana, w wieku lat 56. Zmarły liczył kapłaństwa lat 64,

biskupstwa 54, a 45 urzędowania metropolitalnego. Do prac, które na niego wkładały obowiązki stanu łączył jeszcze prace naukowe. Obszerniejszą wiadomość o jego życiu umieścimy w Numerze następującym.

— Na posiedzeniu akademii nauk d. 29 listopada, P. Krug, złożył zgromadzeniu, dwa nowe dary przeznaczone dla teyże Akademii przez P. Rzeczywistego radcę tajnego, Hr. Sergijusza Rumiancowa, członka honorowego tego zgromadzenia; jednym jest popiersie bronzowe zmarłego Kancelarza Państwa Hr. Nikołaja Rumiancowa, a drugim popiersie z marmuru kararskiego zmarłego akademika Lerberga, wykonane, kosztem Kancelarza, przez sławnego naszego rzeźbiarza Martosa.

— Podług ostatnich doniesień z Archangie-la, Dzwina stanęła w nocy z dnia 13 na 14 listopada, przy mrozie 10° Réaumur.

— D. 26 listopada, okręt Rossyyski ś. Nikołaj, przybył szczęśliwie z Lisbony do Kronsztadtu.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Kilku artystów, przytomnych Koronacyi N. PAŃA w Moskwie, odrysowało cenniejsze widoki tey pamiętnej uroczystości. Rysunki te (wliczając 12) wychodzą teraz w Paryżu z litografii Engelmann. W Warszawie przyjmuje na to dzieło prenumeratę xięgarz Glücksberg. Cena 125 rubli assyg. na papierze welinowym, a 200 rubli na chińskim.

— Nadeszły już z Anglii oczekiwane sztuki do maszyny parowej dla Towarzystwa wyrobów zbożowych, w fabryce braci Evans stawianej. Cylinder, przeszło 120 cetnarów angielskich w jednej sztuce ważyący, dotąd jest przy komorze wodnej nad Wisłą; oddzielne robią przyrządzenia do jego sprowadzenia. Litografowany rysunek frontu młyna parowego, każdy Akcyonaryusz, u W. Geismera, kassjera Towarzystwa, bezpłatnie uzyskać może.

— W dniu 28 listopada roku bieżącego zwołano zgromadzenie Towarzystwa kredytowego Ziemińskiego w Kielcach pod prezydencją JW. Józefa Skorupki. Po krótkiej przemowie stosownie do okoliczności, mianey przez JW. Radcę Stanu Prezesa Kommissyi Wojewódzkiej i przemowie mianey przez prezydującego tymże obradom, obrani zostali większością głosów na członków Komitetu Towarzystwa kredytowego JW. Walenty Zwierkowski i JW. Andrzej Rożycki, na Członków zaś dyrekeji szczegółowej W. Walery Wielgowski i Ludwik Jordan.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 11 b. m. w południe, wracający z Rosyi JO. Xiążę Filip Hessen Homburg, Jenerał Feldmarszałek Porucznik woysk austriackich, przybył do Warszawy. Mieszka w zamku Królewskim.

— Zpomiedzy godnych widzenia preparatów; któremi P. Brunner, konserwator przy tutejszym uniwersytecie, ciągle zbogaca tenże gabinet, za-

sługuje na uwagę preparat pajaka krzyżowego (araena diadema). P. Brunner doszedł, że pajęczyna z tego owadu, częstokroć nieznosnego i obmierzłego, wydaje nadzwyczaj piękny jedwab, który byłby przydatny do robienia nayo zdobniejszych i naysztowniejszych tkanin, gdyby tylko wynaleźć sposób hodowania tych zwierzątek. Sam jedwab nie tylko jest bardzo mocny, ale nawet w ilości większej zebrany, ma białosć naysztowniejszą i skłnącą, a obok tego blask metaliczny, wielkie mający podobieństwo do srebra lub polerowanej stali. Wynalazca ma zamiar dalej postępować w tém odkryciu, i wyrobić, z nowo odkrytego przez siebie jedwabiu, na przyszłe lato, tkaninę jakową. Życzymy, aby doświadczenia jego uwieńczone były jak naysztowniejszym skutkiem, o czém niezapewnić nie możemy, gdyż P. Brunner znany jest z wytrwałości i ducha wynalazczego.

— Panorama Petersburga, od dnia 1 b. m., przez cały ten miesiąc, jako też styczeń i luty, tylko w dni pogodne i jasne otwarte będzie.

— Niektórzy z lekarzów uważają, że tej jesieni, więcej niż zwykle umiera takich ludzi, którzy mieli nałóg pijaństwa.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W Dzienniku praw, umieszczono wyrok N. PANA, nadający JPanu Karolowi Grefe (Graefe), naczelnemu lekarzowi wojsk Król. Pruskich, dyplom szlachectwa polskiego.

ANGLIJA.

Londyn dnia 25 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Gazeta Kalkutka zawiera szczegóły objęcia nowych posiadłości, nabytych przez rząd Indyjski, w krajach Króla Birmanów.

— Wyprawa składająca się, oprócz P. Krawforda, z kapitana Studdart, kapitana Hammond, Dra Judson misji amerykańskiej, i P. King, ruszyła z Rangoon d. 31 marca, i przybyła nazajutrz do ujścia rzeki Martaban, położonego o 70 mil od Rangoonu. Ujście jako też cały bieg tej rzeki, aż do Martaban nader są niebezpieczne, odkryto wszelako port dogodny na przyladku Kyaykami, gdzie zrobiono plan założenia nowego miasta, mającego wespół z portem nosić nazwisko Amherst, na cześć jenerał-gubernatora. Nakeniec d. 6 kwietnia, komisarz wydał proklamacyą do mieszkańców, uwiadamiając o zabranii w posiadłość obwodów, leżących poza rzeką Salien, o założeniu nowego miasta, i ogłaszając dla tych, którzyby chcieli się osadowić w tych nowych posiadłościach, przywileje i zabezpieczenia od rządu angielskiego. Nowy port znajduje się w środkowym położeniu zatoki Bengalskiej; okręty w nim są zabezpieczone od burzy i przybijać mogą o 50 sążni od brzegu, a o 70 od magazynów; Gain i Atran, spławne rzeki, otwierają mu związek bezpośredni z Królestwem Siam, Lao, a przez to z Junan w Chinach; cały grunt przyległy nowemu portowi, tworzy równą, podniesioną płazczynę, okrytą pięknymi lasy do budowli, a kończącą się o 4 mile od brzegu, pasmem wzgórków od 3 do 400 stóp wysokich.

— W doniesieniach o wypadkach wojennych rządu indyjskiego z Birmanami, postrzegano zapewne, iż ukazanie się wojsk regularnych zawsze prawie dostatecznem było do przyprawienia o ucieczkę nieprzyjaciela; tę lekliwość przypisać bez wątpienia należy, ciemnocie i zabobonemu duchowi Birmanów. Wyznają oni, iż wojska europejskie są niezwalczone, a tę opinią wrażliwa w nich nieustraszonosć, z jaką nasi żołnierze uderzają na nieprzyjaciela; szybkość ich w zapełnianiu szeregów przerzadzonych ogniem Birmanów, dała tym ostatnim pochop do mniemania, iż chirurgowie angielscy zbierają troskliwie na placu, utracone członki przez naszych żołnierzy i spajają je nayskuteczniej. Skutek artylleryi, a mianowicie rac Kongrewskich, wzbudzał także ich podziwienie i łatwowierność; gdy wielu z ich

dowódców pało tym sposobem, statecznie przeto wierzą, iż z własnego instynktu, raca dopóty się unosi, póki nie natrafi na oficera. Zuchwałość i nadprzyrodzona odwaga, którą widzą w żołnierzach angielskich, skłoniła Birmanów do uważania ich za złe duchy; jakoż zowią ich pospolicie Balus, co oznacza szczególny rodzaj czar-tów, karmiący się ciałem ludzkim.

— Kurjer d. 15 listopada zawiera następny wyjątek z listu, pisanego z Kartageny, pod d. 20 września: „Zamieszki powstały w Quito. Bolivar był zmuszony kazać rozstrzelać kilkadziesiąt osób, a wiele innych powiesić; nieszczęśliwi ci wykrzykiwali: Niech żyje Ferdynand!

„Mielśmy wczora gońca od Boliwara z Quito przez Panamę. Wyprawił się on na okęcie wojennym do Porto-Cabello i Guayra. Celem jego poselstwa jest zgromadzić lud w każdym mieście Terra-firma, i jeżeli większość głosów będzie za zwołaniem konwencji przed r. 1830, ku rozrządzeniu propozycji zmiany rządu, zamiarem prezydenta jest przystać na to żądanie. Bolivar zapewnił, iż zjedzie do Bogoty na dzień 12 października.

— List z Plymouth oficera korwety angielskiej Aurora, donosi o zabraniu galioty hiszpańskiej pod banderą hollenderską. Dwóm oficerom, wysłanym na pokład galioty, dla przejrzenia papierów, kapitan oświadczył, iż jego statek jest hollenderski, naładowany cukrem, jakoż po długiem przeglądniu, nie nie znaleziono, co by przeciwnie dowodziło. Tym czasem jeden z oficerów, mając podejrzenie, wstąpił na dół; postrzegł nogę murzyńską za firanką, a odłoniwszy ją, uyrzał więcej 240 niewolników, którzy marli z głodu. Od 47 dni, galiota opuściła brzegi Gwinei. Zpomiedzy 300 z górą niewolników, umarło w czasie przeprawy do 60, a 3 nazajutrz, po wzięciu galioty. Już tylko jeden dzień mieli zostawać na pokładzie; gdy chleb podano tym nieszczęśliwym; wydzielali go sobie, naksztalt zwierząt zgłodniałych.

— Wedle praw angielskich, przeszło 160 występków ulega karze śmierci. W tej liczbie uważa się także występki fałszowania monety z wizerunkiem Królewskim. Lubo to, uważa się nawet za crimen lesae majestatis, sztuka atoli przerabiania pieniędzy posunęła się do tak wysokiego stopnia doskonałości, iż nader jest trudno rozróżnić monetę prawdziwą od fałszywej. Żaden prawie dyliżans nie wychodzi z Londynu, ażeby nie był naładowany beczkami lub workami z fałszywą monetą, którą wysyłają na prowincye, do portów i miast rękodzielniczych. Fałszowanie to, nie samą się tylko monetą krajową ogranicza, lecz nawet rozciąga się na wszelką inną, krążącą w Anglii. Rejestra dyrektora mennicznego poswiadcza, iż w przeciągu lat 7, przeszło 650 osób przekonano o tém występku i na śmierć skazano. Czytając te szczegóły, nie można się odjąć zdziwieniu i żalowi, aby demoralizacya tak dalece posunięta była w tym kraju.

— P. Anderson, wysłany w celu handlowym na wyspę Sumatrę, donosi, iż widział około ujścia jednej z rzek tej wyspy, krokodyla przyswojonego przez rybaków. Zwierze to miało do 6 metrów długości. Grzbiet jego wznoszący się nieco nad wodę, wydawał się bydlę skatą. Stał się on miejscowym i nigdy się nie oddalał od mieszkańców rybaków, którzy go hojnie opatrywali w żywnosć, dając mu szczątki ryb wielkich. Krokodyl nie omieszkiwał nigdy stanąć na ich wezwanie, dla zabrania swojego pożywienia, pozwalał się wszędzie dotykać, znosił nawet igraszki ze swoją straszliwą głową. Gdy P. Anderson uyrzał go zbliżającym się do szalupy, chciał się co prędzey oddalić; lecz rybacy ośmielili go i zaręczyli, iż nigdy im nie porwał, przestając na tém, co mu rzucano. Wzbraniał nawet innym krokodylom uczęszczać w te miejsca, które sam zajął, i bronił silnie praw nabytych. Nadzwyczajne przymioty tego zwierzęcia, zjednały mu część zabobonnych Malayczyków.

— Xiądz Edward Thomas Vaughan wikaryusz angielski parafii ś. Marii, w mieście Leicester, miał niedawno kazanie w przytomności mera i zgromadzenia municypalnego. Wziął był za tekst: Oddajcie Cesarzowi co jest Cesarzowskiego. Zgromadzenie, liczące w swém gronie wielu właścicieli terytoryalnych i kapłanów angielskich z okolic miasta, niezmiernie było zadowolone jego sposobem traktowania tej materji; złożyło ono podziękowanie X. Vaughan i własnym nakładem kazało wydrukować kazanie, co za dowód jego uczuć uważać można.

— Trzech oszustów, którzy od niejakiemu czasu uczęszczali do sali pewnego restauratora w Londynie, a którzy swoim strojem i sposobem obyczajów się uchodzili za ludzi dobrego towarzystwa, okradli nie dawno kantorek, będący w osobnej izbie, gdzie obiadowali, zabrawszy wszystko, nawet i testament właściciela.

(z Gazety Warszawskiej.)

W Izbie wyższej Parlamentu zasiada 26 Arcybiskupów i Biskupów Angielskich i Xięstwa Wallii; dochody ich wynoszą 179,000 funtów szterl. (7 milionów 160,000 zł. pol.) rocznego dochodu. Arcybiskup kentuaryjski ma rocz. dochodu przeszło 5,000 f. s. W Irlandji jest 22 Arcybiskupów i Biskupów protestanckich, z których tylko 3 kolejno co rok zasiada w Parlamencie. Dochodu mają ogółem 1189,600 funtów szterlingów (7 milionów 560,000 zł. pol.).

Dzień Waltera Skotta pod napisem: Życie Napoleona, w 8 tomach, drukować się będzie 22,000 exemplarzy.

Vice-Admirał, Jenerał Blanco-Encalada, został obrany Prezydentem Rzeczypospolitej Chilijskiej, a Pan Izaguirre, Vice-Prezydentem.

Kongres Meksykański rozpoczął d. 14 września swoje narady ze zwykłą okazałością.

Kommissya Kongressu Buenos-Ayreskiego ułożyła projekt do konstytucji krajowej, który obejmuje 171 artykułów. Wyrażono w nim, iż religija Rzymsko-Katolicka ma zawsze doznawać największej opieki, iż władzę prawodawczą składa Kongres z dwóch Izb, to jest, Izby Reprezentantów i Senatu, a władza wykonawcza powierzona jest Prezydentowi, który ten urząd przez 5 lat piastuje. Ma być 5 Sekretarzy Stanu, jako to: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, wojny, potęgi morskiej i skarbu.

Młody Murat, który teraz znajduje się w kraju Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, został lekko ranny w pojedynku z półkownikiem Maccomb.

Izba Niższa. Po przeczytaniu pierwszy raz bilu zatwierdzającego postanowienie Ministrów względem zboża zagranicznego, złożono kilka petycji. Pan Hume zapowiedział, iż poda wniosek z żądaniem wykazu stopni oficerskich, przedanych przez oficerów, którzy biorą połowę płacy.

FRANCYA.

Paryż d. 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 28 b. m. wyjechał Delfin na łowy do Fontainebleau, i wrócił się z drogi; rozmaite ztąd biegały wieści, które jednak żadnego wpływu nie miały na cenę papierów skarbowych francuzkich i okazały się bezzasadnymi. Przyczyną powrotu wspomnianego Xięcia było doniesienie, iż dla ztęy drogi w lesie polować nie można.

Obiecują sobie Francuzi coraz większe korzyści z handlu z Brezylją. Przeszło 300 młodych Brezyljczyków uczy się we Francji umiejętności i kunsztów.

Słychać, iż flotta nasza popłynie przeciw Algierowi.

Uczniowie Egipscy, umieszczeni w różnych szkołach tutejszych, postąpili już znacznie w języku Francuzkim, co przynosi zaszczyt tak im, jako też nauczycielom.

Jeden z tutejszych Dzienników umieścił artykuł o gościach, w którym wyraża: „Pierwsze

powszechnie prawo względem utrzymywania gościńców przez gminy zostało ogłoszone w Anglii za panowania Królowej Anny w roku 1555; we Francji panował natenczas Henryk II. Wolter w swoim wieku Ludwika XIV. pisze: — „Za Ludwika XIV gościńce, dawniej popsute, nie były zaniedbane i teraz pod rządem Ludwika XV. wzbudzają zadziwienie cudzoziemców.“ — Gościńce dawnych Rzymian były trwalsze, ale nie tak szerokie i piękne. W robieniu dróg przewyższają nas (Francuzów) Szwajcarowie, Anglicy i Włosi, co po części pochodzi z winy naszey, a po części z natury ziemi we Francji.“

Pismo peryodyczne *Mémorial de la Scarpe*, zawiera następujący artykuł: — „Dwadzieścia pięć tysięcy franków do zyskania. Pewna pobożna osoba uczyniwszy ślub odbyć pielgrzymkę do grobu świętego, a dla słabowitego zdrowia nie mogąc jej przedsięwziąć, ofiaruje 25,000 franków temu, ktoby z religijnych zamiarów chciał tę podróż odprawić. Zastrzeżę przytém, iż tylko ludzie niemający 40 lat, i mocney budowy ciała, mogą się zgłosić. Ten, coby takową podróż przedsiębrał, ma iść bosy i nie wstępować do żadnej austeryi, a w drodze nocować i żywić się u osób pobożnych i miłosiernych. Uprasza się podawać adressa w kantorze pisma peryodycznego *Mémorial de la Scarpe* w Douais.“

dnia 1 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Birża Paryzka d. 30 listop. Pięć od sta 99 fr. 85. Trzy od sta, 71 fr. 65. — Akcje bankowe, 2070 fr. — Pożyczka Królewska Hiszpańska, 52½.

Zawczora J. K. W. Delfinowa oglądała model posagu Ludwika XVI, który P. Ruggi ma odlać z brązu, dla miasta Bordeaux. J. K. W. rozpoznała z rozrzuconiem rysy swojego dostojnego oycy, i oświadczyła artyście swoje zadowolenie. Posąg ten, wyobrażający Ludwika XVI, stojącego w płaszczu królewskim, ma 18 stop wysokości, a zatem jest największym, jakie tylko dotąd miała Francja. Draperye pięknie są wykonane. P. Ruggi jest autorem grupy Herkulesa i Ikara, okazywaney na ostatniej wystawie.

Hrabini de la Ferrounays przybyła do Paryża ze swoją familią.

P. Durand, konsul francuzki w Wenecji, udaje się w témże dostojństwie do Warszawy.

Jenerał Boyer, który opuścił służbę egipską i odbywał kwarantannę w Marsylii, przybył do Paryża.

P. August de Saint-Prosper, którego imię bardzo zaszczytnie jest znane w literaturze z dzieł jego brata, ogłosił dzieło pod tytułem: *Ludwik XVIII i Napoleon*. Jest to rys na wzór *Rozmów Fontenella i Fenelona*, w którym autor zdaje się dobrze schwycił charakter obu osób.

Ze spisów dokładnych *Dziennika księgarni* o książkach, rycinach i nótach, pokazuje się, iż przy końcu października 1826, dziesiątego miesiąca w roku, liczono 6,805 dzieł drukowanych, piśemek, i t. d., nie licząc dzienników; 870 rycin i 510 sztuk muzycznych. Liczba ich w przeciągu dziesięciu odpowiednich miesięcy w r. 1825, wynosiła do 6,121 książek drukowanych, 711 rycin i 275 sztuk muzycznych; a zatem w r. 1826, ukazało się więcej 684 książek, 159 rycin i 35 sztuk muzycznych, aniżeli w r. 1825.

— Dnia 28 listopada. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Goniec handlowy przywiózł z Hiszpanii wiadomość, iż zbiegli Portugalczycy pod dowództwem *Silveira*, *Chaves* i Gubernatora w *Ayamonte*, wkroczyli do Portugalii, i d. 16 listopada weszli do *Braganza*. Niektóre Dzienniki dodają, iż z niemi połączyło się także wojsko Hiszpańskie, czemu jednak Dziennik *Gwiazda* zaprzecza.

Słychać, iż Pan Canning wróciwszy z Paryża do Londynu, przywołał do siebie Jenerała Mina, i długo z nim rozmawiał.

Z *Rouen* i *Lugdunu* odbieramy smutne wiadomości o stanie handlu i fabryk. Z powodu taniecy ceny wyrobów wełnianych, kilka fabryk pończoch zamknięto w *Rouen*. W *Lugdunie* zwy-
czajne rozdawanie wsparcia ubogim nie wystar-
cza na wyżywienie nieczynnych robotników.

Z powodu sporów, jakie powstały względem wysokości Kościoła katedralnego w *Antwerpii*, i Kościoła *S. Piotra* w *Rzymie*, porównano teraz najlepsze rozmiary, z których wykazało się, że najwyższa piramida Egipska ma 146 metrów wy-
sokości, katedra Antwerska 144, Strasburska 142, wieża *S. Szczepana* w *Wiedniu* 138, Kościół *S. Piotra* w *Rzymie* 132, *S. Pawła* w *Londynie* 109, wieża Inwalidów w *Paryżu* 105, Panteonu 79, ballustrada Kościoła Panny Maryi 66; a tak katedra Antwerska byłaby najwyższym gmachem w całej Europie; dotąd Strasburską wieżę za naj-
wyższą uważano.

— Dnia 5 —

Dnia 1 b. m. jako w rocznicę zgonu bło-
sławionej pamięci N. CESARZA ALEXANDRA, odpra-
wiło się w tutejszej kaplicy poselstwa Rosyjskiego uroczyste żałobne nabożeństwo, a nazajutrz zrana odprawiły się tamże dziękczynne modlitwy i *Te Deum* za wstąpienie na tron N. CESARZA NIKOŁAJA.

Jedna z *Gazet Amerykańskich* donosi, iż Pan *Marx* w *Filadelfii* został mianowany Konsulem Francuzkim w mieście i prowincyi *Maracaibo* Rzeczypospolitey Kolumbijskiej.

Hrabia *Segur* przytacza w swojej *Historyi Napoleona i wielkiego wojska*, następujące osobli-
wsze zdarzenie: — „Granat wpadł w brzuch ko-
niowi, i tam pękłszy rozerwał to zwierzę na ka-
wałki, a jeźdźcowi najmniejszej szkody nie zro-
bił.“ Wypadek ten potwierdza także inny nao-
czny świadek. Jeźdźcem tym był Pan *Józef Gar-
ces*, officer w pierwszym pułku strzelców kon-
nych. Marszałek *Xiążę Treviso* z kilku Jenera-
łami znajdował się w bliskości. Zdarzyło się to
dnia 18 listopada 1812, gdy Pan *Garces* wracał
z rekognoskowania. —

T U R C Y A.

Stambuł dnia 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Od dnia 22 października ucięto tu głowy przeszło 6000 niechętnym, a kilka tysięcy utopio-
no. Spokojność panuje wprawdzie, lecz z tego, co się wyżej rzekło, miarkować można o jej sta-
nie. Dywan zgromadza się codziennie, i powszechnie jest mniemaniem, iż narady jego tyczą się propozycy, uczynionych przez Pana *Stratford Canning*, Posła Angielskiego, względem Grecyi. Porta w obecnym swoim położeniu, nie może odmawiać żądaniom Dworów Europejskich.

Kapitan Basza znajduje się blisko *Dardanellów*, a w *Morei Ibrahim* Basza działa odpor-
nie od niejakiego czasu. Oyciec jego, *Muhammed Ali*, jest bardzo urażony na Portę za małą pomoc, jaką dała synowi jego, i zapewne już nie poszle
nowey wyprawy.

Od granic tureckich dnia 18 listopada.

Jeden z *Dzienników Paryżkich* umieścił list prywatny ze *Stambułu* pod d. 30 października. Wyrażono w nim, iż W. Sułtan rozgniewany jest na nową milicję, i nikomu nie ufa. Cała osada w *Stambule* wynosi tylko 7000 ludzi. Dnia 12 października 60 kobiet i dzieci spaliło się pod-
czas pożaru; w dniach 18 i 19 tegoż miesiąca u-
duszono 380 wojskowych przy *Dardanellach*, a nazajutrz 900 ludzi postano na wygnanie do *Ni-
komedyi*, lecz wszystkim w drodze życia odebrano. Dnia 24 października 40 ludziom ucięto gło-

wy, a w dwóch następnych dniach powieszono przeszło 60 uczniów. Prócz tego do d. 29 paź-
dziernika kazał Sułtan stracić 400 *Mollahów*, *Der-
wiszów* i *Ulemów*. — Greczynki, pokazujące się na ulicy w żółtych trzewikach, bywają topione; w *Enos* znieważyli nawet *Muzułmanowie* obrazy święte.

— Dnia 19 —

Odebrano w *Syryi* wiadomość, iż *Ibrahim* Basza, zostawiwszy 2000 wojska na osadzie w *Try-
polizie*, posunął się o 2 mile ku *Napoli di Ro-
mania*; niewiadomo zaś, dokąd się potem udał. W *Napoli di Romania* powstały znowu rozruchy między Grekami, przy czem nawet kilku ludzi życie utraciło. Nie ma nic pewnego o eskadrze Egipskiej, która ma przybyć z *Alexandryi* do *Morei*. — Flotta Turecka pod dowództwem Ka-
pitana Baszy okazała się nieczynną w ciągu całej kompanii.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 5 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Hrabia *Woroncow*, Cesarsko-Rosyjski Jenerał piechoty i Jenerał Gubernator Nowo-ros-
syjski, przybył dnia 3 b. m. do tutejszej stolicy.

W nocy z d. 4. na 5 z. m. w kościele pa-
rafialnym miasteczka Węgierskiego *Varad Olassi*, wpadła iskra między alby, ornaty i t. d. w za-
kryty, i zapaliła je. Zgorzały wszystkie sprzę-
ty kościelne tam będące. Dopiero o godzinie 5tej zrana zakrystyan postrzegł ogień; gdy wybito drzwi do zakrystyi, płomień wybuchający ogarnął wiel-
ki ołtarz, który jednak po większej części urato-
wano.

W *Morawii* wystawiono drugi most na łań-
cuchach przez rzekę *March*, kosztem Arcy-Xią-
żęcia *Rudolfa*. Ma długości 68 stop, a szeroko-
ści 12 stóp. Może bezpiecznie utrzymać 54,000
funtów ciężaru.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 12 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Posiedzenie Izby Parów d. 11 listop.

Arcy-Biskup *Elvas* otrzymał głos, aby dokła-
dnie rozebrać swój projekt ogłoszenia Don *Pedro* Królem Portugalii. Zaczę prafat oświadczył, że cofa swój projekt, aby go wniósł na powrót w przyzwoitym czasie. Margrab: *Alegrede* podał projekt do rozwinięcia artykułu konstytucyi, w którym wyrażono jest, iż żaden obywatel, jakieg-
bądź własności posiadacz, nie może jej bydyż po-
zhawiony bez przyzwoitego wynagrodzenia. Bi-
skup *Algarwii* namienił, że ten przedmiot na-
leżał do narad nad cywilnym kodexem, i dla te-
go izba nie zajmowała się tym projektem. Hra-
bia *Lassa* żądał, aby wyznaczono kommissyą do u-
łożenia prawa na sposobaktu *Habeas corpus*. Pre-
zes oświadczył że ten projekt powinien bydyż na
piśmie wniesionym. Na posiedzeniu z dnia 15 wy-
brano kommissyą, której polecono ułożyć adres
podziękowania Królowi Don *Pedro IV*. Na posie-
dzeniu z d. 14 przełożono ten adres izbie, i posta-
nowiono, aby go doręczył Regentce.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 20 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 14 b. m. przedstawiony został Oycu *S.* Hrabia *Ilinski*, Senator Państwa Rosyjskiego, Radca tajny i Szambelan N. Cesarza Wszech Ros-
sy, Króla Polskiego. Oyciec *S.* przyjął go jak
najłaskawiej.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 13 Grudnia r. s. Roku. 1826.

Trzydziesta Loterya Klassyczna. Piąta Klasa.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
26256	26598	26560	26754	26951	27120	27350	27503	27702	27910	28075	28240	28413	28561	28685	28866	6
37	26400	68	41	58	27	68	6	3	11	77	49	19	63	91	67	67
39	13	72	44	62	29	72	10	11	21	33	50	20	66	95	68	68
48	20	76	47	67	31	75	14	20	23	36	53	26	67	98	76	76
51	24	81	61	76	34	82	20	26	26	38	63	27	75	28700	79	79
55	25	87	65	90	39	89	22	33	29	39	64	40	75	5	83	83
57	37	97	82	93	44	90	32	37	37	90	66	45	80	9	84	84
60	48	26604	90	27000	46	91	33	44	42	97	67	52	83	16	85	85
62	52	6	26801	7	56	99	54	48	44	28102	71	53	84	18	89	89
66	54	9	3	8	60	27402	37	50	59	11	74	54	86	27	92	92
69	60	10	6	15	61	14	40	56	62	12	75	55	88	32	93	93
74	63	12	8	21	66	28	49	59	67	16	79	57	89	42	28900	1
83	65	13	9	37	69	34	58	61	71	18	81	61	90	43	1	4
86	68	14	30	39	70	35	73	67	72	23	89	63	95	45	16	16
93	71	17	32	41	78	37	83	68	76	26	96	78	97	52	21	21
95	80	25	34	50	80	38	88	70	82	32	28505	84	99	55	25	25
26300	83	28	39	51	82	43	97	87	84	35	18	87	28600	56	30	30
2	85	30	44	63	97	55	27604	92	88	40	23	92	4	72	35	35
3	86	33	52	65	27213	58	9	27807	95	44	28	98	5	73	39	39
4	94	43	53	66	15	62	11	16	98	46	42	28502	6	75	42	42
7	97	44	69	73	23	65	15	25	28001	51	45	3	23	79	48	48
14	26500	45	75	75	34	67	23	32	2	55	52	5	24	82	52	52
15	6	46	76	77	36	70	25	33	7	61	59	8	30	83	54	54
17	7	57	82	85	45	71	30	36	8	66	65	9	32	86	58	58
19	9	69	83	86	66	73	38	44	10	70	67	13	34	87	65	65
23	12	78	92	89	84	75	40	58	16	73	73	16	37	91	70	70
31	21	79	94	90	86	81	48	60	19	79	75	24	42	28809	77	77
37	27	86	98	93	91	82	49	62	22	81	76	29	44	15	83	83
42	28	89	26902	95	93	85	50	65	23	90	79	30	51	17	85	85
43	31	26702	6	97	27312	87	56	70	42	99	80	42	52	23	89	89
50	36	6	13	99	15	88	67	76	52	28200	84	48	57	30	90	90
51	46	12	15	27101	19	89	71	90	55	1	90	54	64	31	93	93
54	51	15	18	3	32	90	72	95	56	4	93	56	70	34	98	98
56	55	15	20	5	34	93	73	99	59	14	94	57	71	46	99	99
77	57	18	30	11	44	94	73	27901	65	16	28400	59	75	53	99	99
26397	26559	26722	26946	27114	27347	27499	27700	27905	28068	28234	28402	28560	28684	28859	28993	

Wszystkie Losy wygrane na dozwolone są zapłacone, Kolektorowie do Dyrekcji odesłać powinni. Ciągłenie pierwszej klasy 31 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego, odbędzie się dnia 5 lutego 1827 roku. Losów do tej Loteryi dostać można każdego czasu w Kantorze Generalnym, w Kantorze Expedycji, i u innych Kolektorów patentowanych tak w Warszawie jako i po Województwach.

w Warszawie dnia 14 Grudnia 1826 roku.

DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. J. Gebhard.

1 Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż u niej znajdują się pieniądze, służące w nagrodę za skonfiskowanie kontrabandowych towarów, zatrzymanych d. 20 januaryi 1809 r. przez Kancellaryjnych Tamożni Jurborskiej oficyalistów, kancellarzyście Janiszewskiemu 1683 rubli 95 kop. assygn., którego miejsce przebywania Tamożni nie jest wiadome; a zatem wyżej pomieniony Janiszewski, a w przypadku śmierci, jego successorowie, dla odebrania tych pieniędzy, mają się jawnie do Tamożni Jurborskiej sami, lub przysłać umocowanych, w terminie prawami zakreślonym, po upłynieniu którego jeśli nikt do odebrania nie zjawi się, pieniądze te zostaną przyłączone do Skarbowych dochodów.

Za Sekretarza Karpowicz.

2. Z przyczyny nieakuratności w odmienianiu Loteryjnych Warszawskich Biletów; niżej podpisany ma sobie za obowiązek oznaczyć przez niniejsze biorącym takowe bilety, iż do każdej klasy powinny być odmienione trzema dniami

przed ciągnięciem, w kantorze mojej, lub u roznoszczyków brane; i ten, kto o tym zaniebda, tym samym straci prawo do następnej klasy. Bilety zaś niewymienione będą komu innemu wyprzedane, lub odesłane do Dyrekcji w Warszawie.

Fr. von Auer.

1 Dnia 10 b. m. wieczorem, na Zamkowej ulicy w Wilnie, zgubiony został Fascykuł papierów, zawierający do dwadziestu sztuk różnych Dokumentów: w Sławiańskim, Ruskim w dawnych czasach przez Polaków używanym, oraz w Łacińskim i Polskim językach pisanych, i I. mieniowi Budajow (Buday) posługujących; przeto znalazca onych najpokorniej uprasza się, o oddanie lub odesłanie w całości właścicielowi Ignacemu Budajowi mieszkającemu w Wilnie, w Domu WW. Mokrzyckich przy Ratuszowym placu na rogu Szklanney ulicy, albo do Redakcyi Kuryera Litewskiego; za co prócz nacyzulszej od właściciela wdzięczności, przyzwoita nagroda rubli srebrnych sześć na tych miast wypłacona będzie.

1 Dnia 6 grudnia z południa przechodząc z domu W. Wołowioza na Zamkowej ulicy leżącego do kościoła ś. Jana zgubiono pieczętowaną na sztyfcie obracającą się, z trzema tarczami, z ametystu, krwawniku i czystego złota; uprasza się przeto, aby jeśli kto znalazł raczył odnieść do Redakcyi Kuryera Lit.

1 Dnia 10 grudnia w piątek, zginął pudel biały, nieostrzyżony, na prawej stronie szyi czarną plamkę małą, oko jedno jasne błękitne, drugie czarne mający, nazywa się Szeri. Uprasza się najpokorniej aby go kto odprowadził, lub o miejscu przebywania doniósł do Apteki Gutta na ulicy Zamkowej, a oprócz prawdziwej wdzięczności przyzwoitą odbierze nagrodę.

2. Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów i donataryuszów zeszłego ś. p. Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Wileyskiego wyznaczony, na skutek swojego wyroku w dniu 27 września idącego roku postanowionego, celem ostatecznego ukończenia poruczonego sobie dzieła, zebrawszy się w pełnym komplecie do dóbr Illi, gdy mimo dwukrotne awizacye potrzykrotnie w Gazetach umieszczane w ciągu dni kilku niedoczekał się stanowczo ze strony pretensorów; celem więc zapobieżenia dalszej przewłóce i wynikającym ztąd dla masy stratom, postanowił na żądanie dziedzica po raz ostatni zawiadomić interessowane osoby: że na wzięcie sprawy do namowy termin w dniu 18 grudnia następnego mca przeterminował; a razem ostrzedz każdego z pretensorów, że jeżeliby którykolwiek z nich od daty dzisiejszej do terminu na wzięcie sprawy w namowę zakreślonego, to jest do dnia 18 grudnia, nie objawił swojego dopominku, że w takim razie Sąd Exdywizorski nie czyniąc pod żadnym pretekstem odkładów, i nieuwzględniając na niestanność lub odcieczkę którejkolwiek strony, Izbę Sądową w terminie wyżej naznaczonym zamknie i na wszelkie nieobjawiane pretensye jakie tylko do funduszów zeszłego Wołodkowicza odnosić się mogą, amissyą zapisać. Roku 1826 mca listopada 30 dnia.

Michał Lipicki Pisarz Z. P. Wilej. Exdywiz.
Zygffryd Buynicki Exdywizor.
Jakub Estko Sędzia Ziem. Ihumeń. i kawaler.

2 Ignacy Bucewicz b. Sędzia Ziemski Powiatu Minskiego, Stanisław Łyżkiewicz b. Podśudek Ziemski Powiatu Borysowskiego, i Justyn Chomski Sędzia Ziem. powiatu Wileyskiego, Remissą Sądu Głównego Minskiego zgo Departamentu naznaczeni na rozdział majątku Haci Exdywizorowie.

Oznajmujemy niniejszym Obwieszczyć Listem JO. Xieciu Ignacemu z Kozielska Puzynie Staroscie Dziewieniskiemu i Kawalerowi Orderow Orła Białego i ś. Stanisława 1szej klasy jako Debitorowi, oraz JWW. i WW. Wierzycielom dopominki i pretensye swoje do tegoż debitora mającym, iż my w górze wyrażeni Urzędnicy, spełniając wolę i przedpisania Jurydykcyów wyższych, gdy w dniu 15 miesiąca nowembra bieżącego roku jako na termin przez Awizacyą naznaczony i ogłoszony, do majątności Xiecia Puzyny nazwaney Haci w Minskiej Gubernii w Powiecie Borysowskim położoney dla kontynuacyi rozpoczętych własoiwych Exdywizorskich czynności powodem zajęcia się innemi obowiązkami urzędowemi w komplecie zjechać niemożliwśmy; aby przeto poruczone dzieło Exdywizorskie bez należytego ciekun nie po-

zostało, i jak narychleystę postępn swój wzięło, czas i termin na zjazd Sądu Exdywizorskiego do majątności Haci od daty niniejszego obwieszczenia, to jest od terminu onego w majątności Haci położenia, za niedziel sześć naznaczywwszy, wszystkich w ogólności tak debitora jako i wierzycieli o tém zawiadamiamy, i w Gazecie Kuryera Litewskiego niniejsze Innotunencye zamieszczamy. Datt 1826 miesiąca nowembra dnia.

Ignacy Bucewicz b. Sędzia Ziemski Minski Kawaler i Exdywizor.

Stanisław Łyżkiewicz b. Podśudek Ziemski Powiatu Borysowskiego i Exdyw.

Justyn Chomski Sędzia Ziemski Powiatu Wileyskiego Exdywizor.

Roku 1826 miesiąca gbra 23 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tego obwieszczenia kopią z nim zgodną z instancyi Urzędników Sąd Exdywizorski w majątności Haci składających, a mianowicie: JW. Ignacego Bucewicza b. Sędziego Ziemskiego Powiatu Minskiego, WW. Stanisława Łyżkiewicza b. Podśudka Powiatu Borysowskiego i Justyna Chomskiego Sędziego Powiatu Wileyskiego, oczewisto w majątności Haci w Powiecie Borysowskim sytuowaney JO. Xieciu Ignacemu Puzynie Staroscie Dziewieniskiemu i Orderow Kawalerowi Debitorowi, oraz kredytorom podałem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizor. do teyże majątności Haci za tygodni sześć od daty podania niniejszego obwieszczenia zawiadomilem. Datt jako wyżej, Kazimierz Zimnicki Woźny Ziemski Powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 miesiąca gbra 24 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Ziemskiemu Powiatu Borysowskiego, stawając osobiscie JP. Woźny takowy Kwit Relacyiny podanego Obwieszczenia ustnie zeznał i to swe zeznanie w Protokule zeznań podpisem własnoręcznym stwierdził. Przyjąłem Bogusław Giedroyc Regent Ziemski Powiatu Borysowskiego.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad majątkiem Szarkowszczyzną zeszłego Mateusza Boguckiego napoczęty, stosownie do ogłoszenia swojego w dniu 15 idącego miesiąca listopada ad fundum przybywszy, dla niejawnienia się kredytorów ze wszelką gotowością, kończyć Taxy i Exdywizyi nie mogą, zwłaszcza iż wielu nieprzybyło na takowy termin. Zatem Sady swoje do dnia 15 miesiąca marca następnego 1827 roku odwoławszy, w ostrzeżeniu tychże kredytorów i pretensorów oraz debitorów, jakimi są JWW. Sulistrowskim, aby niewiadomością nie wymawiali się, że w oznaczonym terminie zjechawszy wezmie Konkursową Sprawę ku oczewistemu ostatecznemu rozwiązaniu, i dla niejawniających się, skutkiem prawa i Remissy wieczną Amissyą zapowie, i takowe ostrzeżenie dla powtórney awizacyi do Kuryera Litewsko-Wileńskiego podaje. Działo się w Szarkowszczyźnie 1826 listopada 21 dnia.

Józef Zaba b. P. Z. P. D. Prezydujący Exdywizor.

Zygffryd Buynicki b. Podśudek Exdywizor.
Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor.
Xawier Lenkiewicz Regent.

2 W sklepie ubogich domu Towarzystwa Dobroczyńności, są do sprzedania krzyżyki na pamiątkę 50cioletniego Jubileuszu w roku 1826.